



niedziela, 16.03.2025

Relacja z VI dnia nowenny do Św. Józefa w Starych Szpakach [15.03.2025 ZDJĘCIA]

Sobotni wieczór był kolejnym spotkaniem u stóp Świętego Józefa z ogromną rzeszą pielgrzymów. Przyjechali oni wraz z licznymi kapłanami m.in. z: Hruda, Łukowa, Hadynowa, Przegalín Dużych, Białej Podlaskiej, Łosic oraz okolicznych parafii.

Każdy niesie ze sobą swoje troski, obawy i wierzy, że Święty Józef wybłaga u Boga wsparcie i zaradzi wszelkim kłopotom. A tych problemów nie brakuje, o czym świadczą zanoszone do naszego Patrona intencje. Nie są to tylko wezwania o uzdrowienie, o znalezienie dobrej pracy czy odpowiedniego męża. Coraz więcej prośb dotyczy przemiany duchowej, umocnienia wiary, powrotu do Kościoła lub zawarcia związków sakramentalnych.

Wierzimy, że wszystkie te sprawy dotrą do Świętego Józefa. I choć z pewnością nie będzie Mu łatwo – to, kto jak nie ten, który był tak blisko Pana Jezusa, może wybłagać pomoc.

Wczoraj zwracaliśmy się do oblubieńca Maryi w imieniu ludzi młodych – tych, którzy poszukują sensu życia i odkrywają swoje powołania. Przyzywaliśmy właśnie Świętego Józefa, jako patrona poszukujących sensu życia i powołania.

Ojciec duchowny siedleckiego seminarium – ks. Maciej Majek, w wygłoszonej homilii przestrzegał nas, by uczestnicząc w Eucharystii, przynosić do świątyni nie tylko swoje oczekiwania, ale decyzje, zawierając je Bogu. Być jak Święty Józef – czyli słuchać Słowa Bożego, zachowywać prawa zawarte w przykazaniach, mieć powierników serca i wierzyć, że Bóg zawsze dotrzymuje słowa.

Niech zatem te zasady kształtują nasze powołanie i sens życia.

[MP]